

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK WYCHODŹSTWA

18 (831)

NIEDZIELA, 1 maja 1977

ROK XIX

ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW

o powołania kapłańskie



Centralne obchody **Światowego Dnia Powołań** odbywają się w tym roku we Włoszech, w Messynie na Sycylii. Wybór Messyny jako miejsca tych uroczystości związany jest z przypadającą w tym roku **50 rocznicą śmierci ks. Anibale Di Francia**, w którym uosobił się ideał apostoła naszych czasów.

Całe życie spędził on w najbardziej ubogiej dzielnicy Messyny, wskazując ludziom Chrystusową drogę rozwiązania wielu kryzysów, a zwłaszcza kryzysu powołań. Ksiądz Di Francia wybudował w tej ubogiej dzielnicy jedyną na świecie świątynię poświęconą modlitwie o powołania. W tej właśnie świątyni rozlegnie się orędzie Światowego Dnia Powołań.

Ks. Di Francia urodził się 5 lipca 1851 roku w Messynie w rodzinie szlacheckiej.

Wcześniej zostaje osierocony przez ojca. W wieku 18 lat, rezygnując z zapowiadającej się kariery dziennikarskiej i literackiej, przywdziewa sutannę. Świecenia kapłańskie otrzymuje w 1878 r. W tym samym roku styka się z mieszkańcami najbardziej ubogiej dzielnicy Messyny — Avignone. W 1882 roku tworzy tam pierwszy zakład opieki społecznej dla młodzieży żeńskiej, a w rok później — dla męskiej. W 1888 r. zakłada zgromadzenie Sióstr Bożej Ofiarności, a w 1897 r. — zgromadzenie rogaćników. W 1898 r. wydaje czasopismo „Bóg i bliźni”, które osiąga nakład 700 tys. egzemplarzy. Umiera 1 czerwca 1927 roku. Jest kandydatem na ołtarze.

„Do naszego pokolenia wierzących należy obowiązek słuchania i głoszenia Słowa Bożego. My musimy być ewangelizowani i równocześnie musimy ewangelizować innych”. Powyższe słowa są zawarte w orędziu skierowanym przez Papieża Pawła VI do wiernych całego świata z okazji Światowego dnia mo-

dlitw o powołania kapłańskie i zakonne.

Ojciec św. przypomina znaczenie problemu powołań dla życia Kościoła i zachęca do zastanowienia się nad odpowiedzialnością, jaka spoczywa w tej sprawie na księżach, zakonnikach i świeckich. Akcentuje też potrzebę modlitwy w intencji powołań.

Przypominając naukę Soboru, że cały Kościół jest misyjny, a dzieło ewangelizacji — to podstawowy obowiązek całego Ludu Bożego, Ojciec św. charakteryzuje różnorodność charyzmatów oraz powołań w łonie samego Kościoła. Omawia misję kapłanów w dziele głoszenia Ewangelii, zadania diakonów powołanych do służenia Ludowi Bożemu, posłannictwo zakonników, którzy dają świadectwo Ewangelii poprzez różnorodne formy działalności charytatywnej oraz przez dawanie przykładu świętości chrześcijańskiej, wreszcie rolę laikatu zaangażowanego w pracy ewangelizacyjnej.

Ojciec św. kończy orędzie następującą modlitwą: „Prosimy Cię Panie, abyś w dalszym ciągu błogosławił i wzbogacił Twój Kościół darem swoich powołań. Prosimy Cię, aby wielu zechciało usłuchać Twego głosu i rozradowało Kościół szlachetną i wierną odpowiedzią. Amen”.

o f i a r a
za pojedynczy numer

1.20 F

Episkopat Polski ogłosił uroczystość NMP Królowej Polski, 3 maja, dniem modlitw w Polsce za rodaków mieszkających na emigracji. Dzień ten ma ukazać duchową łączność między emigracją a Kościołem w ojczyźnie oraz wspólną odpowiedzialność Kościoła w kraju za podtrzymanie i rozwój wiary jak i narodowej świadomości rozsiadanych w świecie Polaków.

Dobry pasterz

Któregoś dnia zaszedłem do znajomego księdza, już nie pamiętam, po książkę czy po radę, a że tematów mamy zawsze bez miary, więc przy kawie i na ciekawej rozmowie spędziliśmy znacznie więcej czasu, niż pozwalały nam obu nasze obowiązki. Właśnie wstałem aby się pożegnać, po czym skierowałem się ku wyjściu, kiedy mimowolnie spojrzałem w uchylone drzwi do łazienki i zobaczyłem na sznurze... świeżo upraną bieliznę osobistą. Nie, nie wprawiło mnie to w osłupienie, ale jakoś inaczej, niż widzę to u siebie czy w mieszkaniu każdej rodziny. Ostatecznie rzecz zupełnie zwykła, ale przecież w zestawieniu z tymi wielkimi problemami, jakie poruszaliśmy przed chwilą, szczególnie mnie jakoś uderzyła zwyczajność życia, tu także obecna. Z pewnością dozą żartobliwej złośliwości zagadnąłem, pamiętam, mojego gospodarza na temat środków piorących, jakich używa, ale wywołało to skutek, którego nie zamierzałem. Uśmiechnął się zakłopotany, jak dziecko złapane na gorącym uczynku i zrobił taki jakiś gest, w którym tyleż było zawstyżenia co bezradnego poczucia konieczności.

W znaczącym dorobku twórczym poety francuskiego, ojca poezji współczesnej, Ch. Baudelaire'a znajduje się znany wiersz „Albatros”, obraz ptaka oceanów. Imponująco wspaniałego, gdy na ogromnych skrzydłach wzniesie się do lotu ponad wodami mórz. („Ptaki daleko lotne, albatrosy białe...”), a tak niezdarne i biedne, kiedy marynarze czasem pochwycają go i umieszczają na pokładzie okrętu. Taki „piękny w locie, wysoko, daleko...”, a kiedy znajdzie się na ziemi, „wiecznie się o swe skrzydła olbrzymie potyka”... Nie wiem, czy mam rację, ale zawsze, ilekroć usiłuję objąć całą treść tego zwykłego, wyświechtanego słowa: ksiądz, zawsze przychodzi mi na myśl ten wiersz.

Od księdza wymagamy, ażeby był oratorem w kazaniu, wokalistą przy ołtarzu, psychologiem w konfesjonale, pedagogiem w sali katechetycznej... Nie mamy racji, bo on ma być tylko pasterzem.

Dobrym pasterzem, który „daje życie swoje za owce”. I wtedy i tylko wtedy jest sobą, kiedy właśnie „daje życie swoje za owce”, kiedy ofiaruje się ludziom, służy ludziom. A więc wtedy, kiedy przekracza niejako siebie i jest przedłużeniem życia Zbawiciela świata. Wtedy jest sobą, kiedy przestaje być sobą. Kiedy żyje nie dla siebie, kiedy niepokoi się nie o siebie. Wtedy życie swoje daje za swoje owce. Wtedy przybliża ten moment, w którym będzie jedna owczarnia i jeden pasterz. Wtedy jest jak ów ptak najwyższych lotów. I najtrudniejszych lotów.

Bo zawsze to jest ten sam problem kamienia, który odrzucają budujący, a który jest kamieniem węgielnym. I zawsze jest to mówienie do ludzi: „Patrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec. Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy...” A tę prawdę tak trudno potraktować dosłownie i poważnie. Podobnie trudno jest zrozumieć motywy człowieka, który całe swe życie ofiaruje misji głoszenia tej prawdy, że Bóg stał się człowiekiem, umarł za ludzi i zmartwychwstał. Motywy takiej decyzji — jakież to trudny problem...

Tyle już razy literatura podchodziła do tego tematu, tyle ma zawsze do powiedzenia na ten temat, gdy chodzi o ludzkie konflikty wewnętrzne księży, tak jej łatwo o sensację... W tajemnicy życia kapłana zmieniają się wymiary i proporcje wartości, niezależnie od tego, czy on sam zdaje sobie z tego sprawę, czy nie. Nawet niezależnie od tego, czy on sam tego chce czy nie. Zawsze wyrasta ponad pospolitość życia.

Tak, wyrasta rzeczywiście. Także wtedy, gdy nie porywa pięknem swego osobistego życia, także wtedy, gdy usiłuje przewalczyć w sobie i zdusić owo ciśnienie wielkości i być małym jak wszyscy. Gdy ulega bez reszty pokusie tak niekiedy pociągającej zwyczajności. Także wtedy wyrasta ponad tę zwyczajność, bo zwyczajny i zatroskany tylko o siebie, przestaje być w pełni sobą.



„Wiecznie się o swe skrzydła olbrzymie potyka...” Dlatego jest potrzebny. Jest jak zapomniana myśl o tym, że dobro i miłość mają w życiu sens. Jest jak Chrystus, pasterz dobry, który „daje życie swe za owce”. Samym faktem swej obecności mówi, że taka postawa dawania siebie innym ma sens.

Powołanie do kapłaństwa. Powołanie do wielkości, powołanie do miłowania wszystkich ludzi... M.B.

Każdemu z nas Jezus zlecił troskę o drugiego człowieka, dopuścił nas do udziału w swojej trosce pasterskiej. Rodzice, lekarze, pielęgniarki, nauczyciele..., każdy na swój sposób, troszczą się o drugiego człowieka, są za niego odpowiedzialni. Aby należycie wywiązać się z obowiązku troski, mamy mieć przed oczyma Dobrego Pasterza — Jezusa, Jego życie i Go naśladować, kierując się Jego przykładem i nauką.

Na świecie obok owczarni Chrystusowej istnieje inna owczarnia, gdzie obowiązują inne prawa, gdzie prawem jest siła, nienawiść... Wyrzekliśmy się tej owczarni w czasie Chrztu świętego, odrzekając się szatana i jego spraw. Potem nieraz ponawialiśmy to wyrzeczenie. Jesteśmy jednak słabymi ludźmi, duch tego świata zaraża nas i pociąga. Tracimy nieraz kontakt z Chrystusem i przestajemy Go naśladować w trosce o drugiego człowieka. T.B.



**W TYM
MIESIĄCU
ODESZLI
PO NAGRODĘ
DO PANA**

**duszpasterze
emigracyjni**

- ks. DUDA Stefan, Salezjanin — zmarł 11 maja 1959 r. w CALUIRE (69) — ur. 3 VIII 1911 r.
- ks. PAWLAK Czesław, Chrystusowiec — zmarł 24 maja 1961 r. w POZNANIU — ur. 22 VII 1910 r.
- ks. WIATER Bronisław, Pallotyn — zmarł 19 maja 1963 r. w AMIENS (80) — ur. 27 V 1910 r.
- o. KOZA Tadeusz, Cysters — zmarł 21 maja 1967 r. w ARGENTEUIL (95).
- ks. prał. OLSZEWSKI Hieronim z diecezji wileńskiej — zmarł 13 maja 1970 r. w METZU (57) — ur. 16 IX 1904 r.
- ks. prał. GAŁĘZEWSKI Augustyn z archidiecezji gnieźnieńskiej — zmarł 26 maja 1971 r. w PARYŻU (75) — ur. 15 VIII 1902 r.
- ks. ADAMSKI Antoni, Chrystusowiec — zmarł 29 maja 1972 r. w BETHUNE (62) — ur. 27 V 1916 roku.
- ks. LASON Andrzej, Misjonarz (Łazarzysta) — zmarł 18 maja 1975 r. w WITTENHEIM (68) — ur. 21 XI 1910 r.
- ks. ROZYNEK Feliks, Oblat MN — zmarł 20 maja 1976 r. w BETHUNE (62) — ur. 29 XI 1909 r.

DO STÓP

MATKI BOSKIEJ BETLEJEMSKIEJ

Nasza tradycyjna pielgrzymka polska do stóp Matki Boskiej Betlejemskiej odbędzie się w **niedzielę 1 maja**. Dzień ten jest szczególnie radosny dla Rodaków, dla których pielgrzymka w Ferrières to jedyna możliwość uczestniczenia w uroczystych nabożeństwach w języku polskim, gdyż w Loiret jak i na południu departamentu Seine et Marne, Polacy, są bardzo rozproszeni. W tym roku kierownictwo duchowe będzie spoczywało na zgromadzeniu misyjnym księży Oblatów Maryi Niepokalanej.

Ksiądz Superior Edward Szymeczko, który głosił rekolekcje wielkotygodniowe w Dammarie les Lys, wygłosi kazanie podczas Sumy pielgrzymkowej. Otoczony on będzie księżmi z Polski, którzy przygotowują się na wyjazd na misje do Kamerunu, w Afryce.

Na powyższą pielgrzymkę serdecznie zapraszam Wszystkich Drogich Rodaków w departamencie Loiret i z południowej części departamentu Seine et Marne oraz z departamentu Yonne, gdyż Ferrières znajduje się na pograniczu tych trzech departamentów.

Program pielgrzymki:

Od godz. 9.15 okazja do spowiedzi.

O godz. 11.00 uroczysta Msza św. pielgrzymkowa.

O godz. 2.30 nabożeństwo majowe.

Z Dammarie les Lys pojedziemy autobusem, który wyjedzie z Melun z placu St Jean o godz. 8.15 i następnie zatrzyma się w Dammarie les Lys: koło piekarni Morigny, przy Bureau de Tabac na ZUP i przy naszym polskim kościele.

„Idźmy, tulmy się jak dzieci do Serca Maryi Matki...”

Do zobaczenia w Ferrières.

ks. Alojzy Krzoska



RADIO WATYKANSKIE

Nadaje codziennie: na wszystkich falach MSZĘ ŚW. o godz. 7.30 i RÓŻANIEC o godz. 20.45.

Audycje w języku polskim na falach:
o godz. 20.15 — ŚR. 196 m, KR. 49 m 41 m 31 m
o godz. 16.15 ŚR. 196 m, KR 49 m 31 m 25 m
o godz. 13.15 — KR. 41 m 31 m 25 m.



K A L E N D A R Z

1 maja, św. Józefa Robotnika

Papież Pius XII w roku 1955 ogłosił 1 maja dniem św. Józefa i ustanowił go patronem robotników.

2 maja, św. Atanazego

Urodził się w Aleksandrii w 295 roku. Towarzyszył biskupowi Aleksandrii na sobór w Nicei, a potem objął stolicę biskupią po nim. Występował odważnie przeciw arianom i z tego powodu wiele wycierpiał, łącznie z wielokrotnym zsyłaniem na wygnanie.

3 maja, M. B. Królowej Polski

W czasie tzw. ślubów Jana Kazimierza, król, a potem zaraz senatorzy i zebrana w katedrze szlachta uznała Maryję publicznym aktem za swą Panią i Królową (1656 rok). Rozrastała się cześć Matki Bożej poprzez wieki, pozwalała wytrwać w czasach rozbiorów. Szczególnej siły nabrała pod koniec tej smutnej epopei. Wtedy też zespoliła się z inną narodową pamiątką, z rocznicą Konstytucji 3 maja, w który to dzień Polacy spod wszystkich zaborów, zwłaszcza tam gdzie było najswobodniej, tj. w Galicji, tłumnie garnęli się do kościołów, aby modlić się za Ojczyznę. Arcybiskup Bilczewski, wyczuwając potrzebę chwili, zwrócił się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o ustanowienie święta Królowej Polski. Święto zatwierdzono najpierw dla diecezji lwowskiej i przemyskiej (1908), a następnie dla całej Polski (12 X 1923 r.).

Le Swiat KATOLICKIEGO

WIELKANOC 1977 W ŚWIECIE

Rzym. Ciżba ludzka przepelniała plac przed bazyliką św. Piotra w Rzymie, wylewając się daleko poza granice. Było 200 tys. uczestników tegorocznej Mszy św. Wielkanocnej.

Po odprawieniu Mszy św. przy ołtarzu wzniesionym przed bazyliką, papież Paweł VI wygłaszał wielkanocne orędzie z centralnego balkonu bazyliki. Potem w 13 językach powtarzał życzenia skierowane do całej ludzkości i na końcu błogosławił miastu i światu. Wśród życzeń były wypowiedziane słowa w języku rosyjskim, słowackim i zulu.

W wielkanocnym orędziu Ojciec św. mówił: „Chrystus zmartwychwstały jest dzisiaj w sercu każdego z nas, ludzi wierzących i ochrzczonych. On nam pozwala uczestniczyć w Swoim zmartwychwstaniu, On nam daje Swojego Ducha, On tworzy w nas serce nowe, które powinno odnowić nasze życie, naszą miłość, byśmy następnie potrafili przemienić oblicze ziemi. Oto wielka tajemnica Zmartwychwstania, obecna dziś w świecie, w oczekiwaniu na świat nowy!”.

Marsylia. W pierwsze święto Wielkanocy w Marsylii odbyło się spotkanie ekumeniczne, w którym wzięli udział ks. abp Etchegaray, przedstawiciele Kościołów grecko-prawosławnego, armeńskiego, reformowanego i anglikańskiego.

Nabożeństwo odbyło się na statku zakotwiczonym w starym porcie. Po śpiewach i odczytaniu fragmentów Pisma św., abp Etchegaray zwrócił się do wiernych zebranych na brzegu: „Idziemy przez świat, codziennie wstrząsani różnymi burzami, niepokojami, często zniechęceni... Ludzie małej wiary, spójrzcie na Chrystusa w poranek wielkanocny! On daje nam znak na brzegach przeszłości, wzywa nas, byśmy wypłynęli na głębie, stali się nowymi ludźmi, braćmi, którzy potrafią żyć razem!”.

Taizé. W Taizé, w ceremoniach Wielkiego Tygodnia, wzięło udział 20 tys. młodzieży, która przybyła z 45 krajów. Podano do wiadomości następane eta-

py Soboru Młodych. 30 października br., po nabożeństwie, które zostanie odprawione w katedrze, w Wiedniu, brat Roger wyruszy do Hong Kongu, by zamieszkać z młodzieżą Azji wśród najbardziej niebezpiecznych. 11 grudnia przyjedzie do Holandii, by w Bredzie wziąć udział w międzynarodowym spotkaniu młodzieży. W dniach 27 do 31 grudnia 1978 roku nastąpi „spotkanie europejskie” Soboru Młodych, po raz pierwszy poza Taizé.



Brat Roger w katedrze paryskiej

Moskwa. W tegorocznych nabożeństwach wielkanocnych, w Związku Radzieckim, uczestniczyło wielu wiernych, mimo nadzoru policji, która zwłaszcza młodzieży stwarza trudności w uczestniczeniu w nabożeństwach religijnych. Władze wystąpiły z nowymi pomysłami w walce z religią: w Wielką Sobotę wieczorem telewizja nadawała koncert „pop musique”, której młodzież radziecka normalnie jest pozbawiona. Równocześnie po raz pierwszy w kinach moskiewskich zorganizowano seanse nocne, wyświetlano filmy antyreligijne oraz filmy zachodnie, bardzo cenione przez Rosjan.

ROK POWOŁAN

Archidiecezja Niteroi w Brazylii ogłosiła bieżący rok Rokiem Powołań. Inicjatywa ta ma na celu uczczenie 50 rocznicy śmierci ks. bpa Agostino Francisco Benassi, ordynariusz Niteroi, który po wielu trudnościach i wyrzeczeniach założył we własnej rezydencji bi-

skupiej seminarium duchowne. Instytut ten wychował i wykształcił dotychczas 200 księży brazylijskich. W bieżącym roku dwóch alumnów seminarium otrzymał święcenia kapłańskie, a dwóch święcenia diakonatu.

MISJONARZE KANADYJSCY W ŚWIECIE

Jak podało pismo kanadyjskie „Pastorale Québec” w r. 1971 pracowało na misjach na wszystkich kontynentach 6141 katolickich misjonarzy z Kanady. W r. 1975 było ich o 432 mniej. Szczególnie dużo misjonarzy kanadyjskich pracuje na Haiti (936), w Peru (369) i w Brazylii (223).

MISJONARZE IRLANDZCY NA ŚWIECIE

Z ostatnich danych wynika, że w krajach trzeciego świata pracuje 5848 misjonarzy i misjonek irlandzkich. Najwięcej Irlandczyków działa na misjach w Afryce: 1364 księży, 186 braci zakonnych, 1912 zakonnice, 233 świeckich i 20 studentów teologii.

MODLITWA WIERNYCH

Przez Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, polecajmy Bogu potrzeby całego świata.

1) Za Kościół, owczarnię Jezusa Chrystusa, aby niósł światu orędzie braterstwa.

2) Za wierzących, aby umieli wychodzić na spotkanie tych, którzy szukają i wątpią.

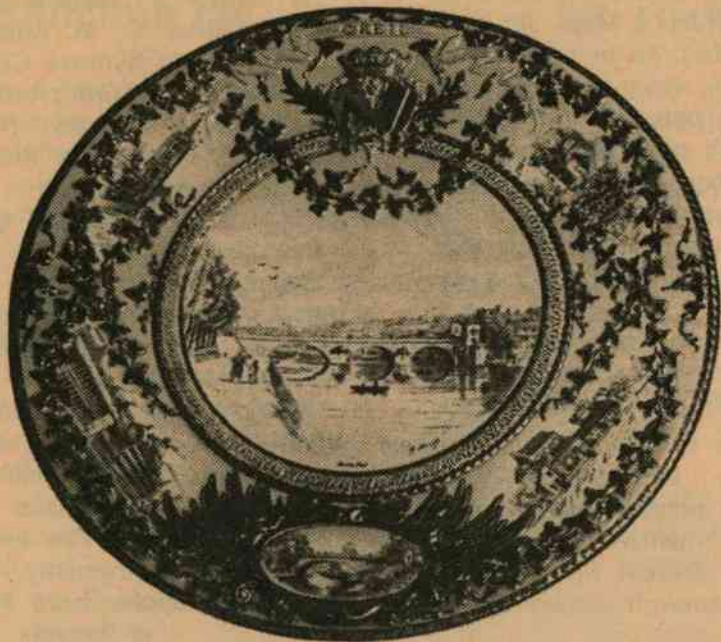
3) Za misjonarzy, którzy niosą Ewangelię ludom dalekim, aby Pan umacniał ich swoją łaską.

4) Za niewierzących w Chrystusa, aby znaleźli drogę do Jego owczarni.

5) Za nas tutaj obecnych, aby Pan uwolnił nas od naszej ciasnoty i urazów, a dał nam Ducha jedności.

Panie, Jezu Chryste, Dobry Pasterzu, który znasz owce swoje i prowadzisz je do Ojca; daj wszystkim, którzy Cię szukają, odwagę pójścia za Tobą. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki. Amen.

Mała Msza Uroczysta



Gioachino Antonio Rossini miał nadzwyczajną łatwość tworzenia. Spod jego brzemienne go pióra wyskakiwały jak z procy potężne partytury i małe partyturki. Samych oper skomponował 39, i to w rekordowym czasie. Mając lat 37, dał światu „Wilhelma Tella”, swoją ostatnią operę i od tego czasu, coś się zacięło w jego twórczym mechanizmie. Kompozytor zamilkł na najbliższe czterdzieści lat, co jest w historii muzyki fenomenem niespotykanym, i jak twierdzą niektórzy złośliwie, dogadzał odtąd wyłącznie swemu podniebieniu.

I oto pod sam koniec życia, przez nikogo nie ponaglany, powodowany jedynie „obfitością serca”, skomponował w ciągu dwóch miesięcy monumentalne dzieło religijne, nazywając je z przybliżeniem oka „La Petite Messe Solennelle”. Maestro miał 71 lat. W dalekiej Polsce naród zrywał się do powstania styczniowego.

Rossini w czasie komponowania „Ma-

łej mszy uroczystej” był podniecony, niecierpliwy, przywiązywał do tego utworu wyjątkową wagę, przeczuwając że ten właśnie utwór religijny będzie jego artystycznym testamentem i wyznaniem wiary. Partyturę poprzedził francuskim wstępem, który w języku polskim można oddać niezupełnie dokładnie. Wirosław Sandelewski przetłumaczył go tak:

„Mała Msza Uroczysta” na 4 głosy z towarzyszeniem dwóch fortepianów i fisharmonii, napisana na wilegiaturze w Passy. Dwunastu śpiewaków trojga płci: mężczyźni, kobiety i kastraci, wystarczy do jej wykonania, to znaczy ośmiu chórzystów i czterech solistów; razem dwunastu Cherubinów. Wybacz mi, Boże, porównania jakie następują. Dwunastu jest również apostołów na słynnym fresku Leonarda, zwanym „Ostatnia Wieczerza”. Któżby to powiedział? Również wśród Twoich Apostołów niektórzy biorą nuty fałszywe. Panie, bądź spokojny! Przrzekam Ci, iż nie będzie

SREBRNY MEDAL DLA... 9 LETNIEGO DZIECKA

Dziewięcioletni zaledwie John Everett Millais otrzymał 16 lutego 1838 roku na wystawie w Londynie srebrny medal za swe rysunki — uzyskując prawo do ubiegania się o przyjęcie do grona słuchaczy Królewskiej Akademii Malarstwa. W dwa lata potem zostaje najmłodszym studentem tej uczelni, a w przyszłości — jednym z najślawniejszych malarzy II połowy XIX wieku.

PIERWSZA ARTYSTKA

5 stycznia 1150 roku do klasztoru w Hohenburgu (Alzacja) wstępuje młoda szlachcianka, Herrad von Landsberg. W zaciszu klasztornym wspaniale rozwinie się jej malarski talent. Stanie się jedną z najznakomitszych iluminatorek średnio-wiecznych i pierwszą kobietą-malarką swych czasów. Głównym jej dziełem była księga „Ogród rozkoszy”, którą napisała i ilustrowała około roku 1170.

Judaszów na mojej wieczerzy i że moi będą śpiewać czysto i „con amore” Twoją chwałę i ten mały utwór, który stanowi, niestety, ostatni już grzech śmiertelny mej starości. Passy 1863”.

Monumentalna partytura kończy się następującym „listem” Rossiniego:

„Dobry Boże! Oto ukończona ta biedna, mała Msza. Nie wiem, czy napisałem muzykę religijną (musique sacrée), czy muzykę potępioną (sacrée musique) Urodziłem się dla opery buffa, i Ty wiesz o tym dobrze. Trochę wiedzy, trochę serca — i to wszystko. Bądź więc błogosławiony i przyjmij mnie do raj. G. Rossini, Passy 1863”.

„Mała Msza Uroczysta jest pełnym sukcesem sędziwego kompozytora. To ten sam Rossini, który obdarował świat „Cyrulikiem sewilskim” i „Wilhelmem Tellem”; świeży w inwencji, swobodny w wypowiedzi muzycznej i pewny w rzemiośle.

Pierwsze prywatne wykonanie dzieła odbyło się 14 marca 1864 roku, w pałacu hrabiny Pillet Will, w obecności szczerzego grona wtajemniczonych. Dopiero w następnym dniu zaproszono nuncjusza papieskiego Flavio Chigi, ministra spraw zagranicznych Drouyn de Lhuys’a, księcia Poniatowskiego, wybitnego muzykologa Gevaerta, Rothschildów i wszystkich czołowych krytyków „La Petite Messe Solennelle”, okazała się bombą. Słuchacze byli głęboko wzruszeni, krytycy piali zgodnym chórem z zachwytem, Rossiniego zaś bolała ręka od ciągłych gratulacji. Uszczęśliwiony kompozytor napisał kilka dni potem do jednego z przyjaciół: „Gdyby mój biedny maestro Mattei jeszcze żył, powiedziałby: Tym razem, Gioachino, nie przyniosłeś wstydu mej szkole”.

KALENDARZ UROCZYSTOŚCI I ZEBRAN

- 1 V — Pielgrzymka do Matki Bożej Be-
tlejemskiej w Ferrieres (45) —
diec. Orléans.
- 8 V — Uroczystość Królowej Polski o-
raz Konstytucji 3 Maja.
- 10 V — Pielgrzymka Związku Polek do
Dadizelle (Belgia).
- 15 V — 50-lecie parafii polskiej w Tro-
yes.
- 19 V — Pielgrzymka do St Avold, Wscho-
dnia Francja — diec. Metz.
— Złot Krucjaty Eucharystycznej
w Vaudricourt — Północna Fran-
cja.

UROCZYŚĆ

ŚWIĘTA NARODOWEGO 3-GO MAJA

podobnie jak w latach poprzednich organizowana jest staraniem Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny z udziałem chóru „POLONIA” KSMMP Paryż i zespołu dzieci Parafii paryskiej

W NIEDZIELĘ, 8 MAJA 1977

Godz. 11.00 — Uroczyste nabożeństwo na intencję Ojczyzny w Kościele Polskim w Paryżu, 263-bis, rue Saint Honoré.

Godz. 15.30 — Akademia w sali „Centre Chaillot-Galliéra”, 28, av. Georges V, metro: „Georges V” (sala znajduje się w pobliżu av. des Champs Elysées i Placu Etoile).

Szczegóły bogatego programu zostaną podane później.

Organizacje kombatanckie proszone są o delegowanie pocztów sztandarowych do Kościoła na godzinę 11.00.

**Prezes Zarządu Federacji POO
gen. Waław Piekarski**

PIELGRZYMKA DO PARAY LE MONIAL

Ponieważ z różnych stron napływają zapytania w sprawie tegorocznej pielgrzymki do centrum czci Serca Jezusowego, pragnę poinformować, że będzie z Północnej Francji autobus do Paray le Monial.

Oto kilka szczegółów:

Data: od 4 do 10 czerwca włącznie

Punkty zborne: Marles les Mines, Bruy en Artois, Lens, Paris.

Program: sobota, 4 czerwca — Paray le Monial; niedziela, 5 VI — po południu Notre Dame des Lumières; poniedziałek, 6 VI — Notre Dame de la Garde; wtorek, 7 VI — Marseille; środa, 8 VI — Cannes, Nice, Monaco; czwartek, 9 VI — Ars; piątek, 10 VI — powrót do domów.

Koszta: 680,00 frs (w koszta wlicza się podróż luksusowym autobusem i całonocne utrzymanie w hotelach).

Zapisy: u swoich Księży Duszpasterzy lub bezpośrednio na adres: Abbé Joseph, 31, rue de Verdun, 62470 Calonne Ricouart.

Mam nadzieję, że i tym razem spotkamy się w miłej i serdecznej atmosferze, jak to miało miejsce w pielgrzymce do Rzymu z okazji Roku Świętego.

ks. Józef

ŚWIĘTO 3 MAJA W LILLE

Zbliżamy się szybkimi krokami do obchodu Konstytucji 3 Maja. Już dziś możemy stwierdzić, że ta rocznica będzie obchodzona w wielu, wielu skupiskach polskich. Nie potrzeba więc tłumaczyć ważności tych obchodów, bo skoro w samej północnej Francji zbieramy się po raz 52, jest to najlepszym dowodem, że dążymy ciągle do realizacji tych ideałów, które w tej Konstytucji są zawarte.

Dlatego też wszyscy dokładamy pracy, aby te obchody wypadły jak najlepiej i skupiały jak najwięcej ludzi.

Organizacje dziecięce i młodzieżowe zapowiedziały swój udział i występy. Starsi pewno przybędą wraz ze swoimi sztandarami organizacyjnymi. Nie wątpimy, że pp. prezesi Komitetów Towarzystw Miejskowych zorganizują wspólne wyjazdy.

Bo to święto 3 Majowe jest naszym wielkim, wspólnym dziełem i wielkim, rodzinnym i patriotycznym spotkaniem.

Program Święta jest następujący:

godz. 9.30 — Msza św. w kościele St. Etienne, rue de l'Hôpital Militaire, którą odprawi i wygłosi kazanie ks. prał. Z. Bernacki, rektor Polskiej Misji Katolickiej.

godz. 10.45 — wymarsz pochodu do Pomnika i złożenie wieńca. Podczas pochodu i przy Pomniku grać będzie orkiestra „Echo”, z Houdain.

godz. 11.45 do 14.30 — Akademia w Salle Industrielle, rue de l'Hôpital Militaire.

Zaznaczamy, że w tym roku wyjątkowo zbieramy się w kościele **już o godz. 9.30**, ze względu na inne manifestacje (8 maj).

Zespoły dziecięce i młodzieżowe, występujące na Akademii, prosimy o wysłanie zgłoszeń na adres: **Józef WOJEWODA, 32, rue Mozart, 59150 WATTRELOS.**

Zarząd Kongresu Polonii Francuskiej

ZAPROSILI NAS

L'AMITIE FRANCO-TCHecoslovaQUE, na spotkanie, które miało miejsce 24 kwietnia br., w paryskim Grand Palais. Interesująca była konferencja Józefa Czapskiego pt. Katyń i moje wspomnienia.

UROCZYŚĆ POŚWIĘCENIA SZTANDARU

W niedzielę 1 maja o godz. 14.00 w Ośrodku Błog. O. M. Kolbego, w Ressaix, av. de la Syntaxe Cite Vandervelde, odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru ku czci Niepokalanej i błog. o. Maksymiliana Kolbego.

Program uroczystości:

13.45 — zbiórka pocztów sztandarowych
14.00 — Msza św. i Akt poświęcenia sztandaru

15.15 — Akademia okolicznościowa
17.00 — Majówka przy dźwiękach orkiestry „Orlęta”.

Biorąc udział w tej Uroczystości włączymy się równocześnie w Jubileuszowy obchód 600-lecia panowania Obrazu Jasnogórskiego w Polsce. Wszystkich Rodaków i sympatyków bardzo serdecznie i gorąco zapraszamy.

**Polska Społeczność Parafialna
w Ressaix**

POLSKA PIELGRZYMKA DO SANKTUARIUM BOSKIEGO SERCA W PARAY LE MONIAL

Po uzgodnieniu z Księdzem Rektorem PMK oraz miejscowym Księdzem Biskupem, pragnę podać do ogólnej wiadomości i zarazem zaprosić i to bardzo serdecznie drogich Rodaków na pielgrzymkę do **Paray le Monial na 5 czerwca br.**

W ubiegłym roku pielgrzymka nasza była pięknym wyrazem czci i głębokiego nabożeństwa jakie mają Polacy do Boskiego Serca Jezusowego (2500 pielgrzymów).

W tym roku z tym samym zapałem podążymy do miejsca, gdzie Boże Serce przekazało światu posłannictwo miłości za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii.

Przeżyjemy ten dzień w Paray le Monial na gorącej modlitwie, aby pogłębić i ożywić w sobie zapał wiary oraz, aby nabrać sił duchowych w tym celu, by nie zagubić się wśród tak licznych niebezpieczeństw, jakie zagrażają wielu. Prosić będziemy równocześnie o łaski potrzebne do wypełnienia naszego posłannictwa chrześcijańskiego, odpowiedniego naszemu stanowi.

Ożywieni duchem wdzięczności dziękować będziemy za dary Boże i prosić o dalszą opiekę nad naszą Emigracją.

Program dnia pielgrzymki będzie podany w następnym komunikacie.

ks. prał. Tadeusz Derendal

Wolnemu Paryżaninowi — ku rozwadze

„...Żyjąc od szeregu lat w Północnej Francji, rozglądam się wokół siebie szukając potwierdzenia tego słowa „wolność” w codziennym obcowaniu z „wolnym ludem”. I tutaj, o dziwo! — stają przed oczyma tak dobrze znane postacie: Żona opuszczona przez męża po ponad 20 latach pożycia. Odszedł w imię wolności, z łaski rzucając przepisane prawem alimenty... A spójrzmy na wyroki sądowe, orzekające na korzyść tego, kogo stać na wyższe honorarium adwokackie. Dalej: matki katolickie, udzielające rad swoim synom — „przecie ty zarabiasz, a więc masz prawo pić, a jeśli twej żonie się nie podoba, to się rozejdźcie jak robią inni!”... Wolność w zaspakajaniu fałszywych ambicji każe zabijać własne dzieci, nie mówiąc już o deptaniu dobrowolnie złożonej przysięgi... itd., itp...

W okresie Wielkiego Postu Kościół nawołuje: „nawróćcie się!” — To nie do nas! — odpowiada wolny człowiek — my nie mamy grzechów!... To dobre w Polsce, ale nie na Zachodzie!...

I dlatego, nawet w gawędach czy humorze, miejmy na uwadze dobro dusz Czytelników... Zagadnienia polityczne, społeczne, kulturalne, każdy znajdzie dla siebie w ulubionej gazecie. „Głos Katolicki” niechaj będzie w pełni katolickim...

Kto chce wiedzieć i słyszeć, ten wie, ile w tym wolnym świecie trzeba samozaparcia, aby prowadzić życie zgodne z nauką Chrystusa!...

Różne jest pojęcie wolności. Dla mnie np. niewolą jest łamanie Bożych nakazów, lekceważenie Sakramentów św., niedotrzymanie przysięgi pod płaszczykiem dobroci lub troski o moralność, sianie nienawiści itp.

Dbajmy, by tak małe objętościowo pisemko emigracyjne zawierało to co buduje, a nie niweczy...

Ileż to razy słyszę pretensje pod adresem Boga, który nie rozumie „postępowego ludu” i nie stosuje się do jego wymagań!...”

PARYŻANIN — PO ROZWADZE

Jestem wdzięczny osobie, która pozwoliła moją „gawędę” — rozważania

„o wolności” (patrz nr 13, z niedzieli 27 marca br.) cokolwiek poszerzyć. Bo ja mówiłem tylko o podstawach wolności, o podstawowym pojęciu wolności człowieka, a nasz korespondent (nazwisko i adres znane redakcji! — brawo, to nie jakiś anonim z pretensjami!) dodaje: JAK NIEBEZPIECZNA JEST WOLNOŚĆ!

I wtedy, proszę wybaczyć, z pretensjami trzeba zwrócić się do samego Pana Boga!!!

Bo to Bóg dał człowiekowi WOLNOŚĆ MYŚLI I WOLNOŚĆ DZIAŁANIA! Nie ja to wymyśliłem!

Sama wolność jest cudowna i konieczna jak powietrze i woda do życia normalnego! Inaczej — wegetacja, konanie...

Rozumiem oburzenie naszego Korespondenta na widok obojętności i w imię ZLE POJĘTEJ WOLNOŚCI — łamanie prawa Bożego. Ale tak było od początku, od Adama i Ewy, którzy nadużyli swej wolności! A jednak Bóg wolał sam ucierpieć — Syna swego dał na śmierć! — a człowieka nie zamienił w ...niewolnika, zwierzę bez rozumu i bez woli!

I proszę mi wierzyć: w gawędzie o wolności nie było ani słówka twierdzenia, że w Polsce są ludzie źli, a we Francji, bo wolnej — sami dobrzy! W tej gawędzie był ból serdeczny, że nasi Rodacy w Kraju — dobrzy, szlachetni, dzielni nie mają tej wolności, którą cieszą się np. tacy ludzie we Francji i NADUŻYWAJĄ JEJ!

I te nadużycia nieraz potępiamy (nie ludzi!) w naszym tygodniku. Ale „katolicki” — znaczy — „powszechny” i nie zajmując się wcale polityką, wołać będziemy zawsze o SPRAWIEDLIWOŚĆ dla polskiego robotnika, studenta, dla każdego człowieka prześladowanego za swe przekonania religijne! I to obojętnie po jakiej stronie będzie, jakiegokolwiek „kurtyny”!

I to nas wszystkich powinno jednoczyć i o to się staramy w naszym „małym pisemku emigracyjnym”: MIŁOŚĆ BOGA I DRUGIEGO CZŁOWIEKA!

Paryżanin

Rodaku!

Napisz po cennik lub przyjdź zaraz do

RESTAURACJI
Firma Brzostek

Paryż 17, 11 rue Jouffroy
metro Wagram

Znajdziesz tam przysłane z Polski: szynkę, polędwicę, wieprzowinę i wołowinę, ozorki wołowe; parówki, pasztet z dzika i zająca, szproty, dzemy, borówki i żurawinę do mięsa, wiśnie w czekoladzie, wafle czekoladowe, czekolady „Wedel”, deserowe, mleczne i z orzechami, mieszankę czekoladową, sezamki, chałwę, barszcz biały i czerwony, różne wędliny na wagę i ciasta. Przy zakupie w wysokości ponad 150 franków otrzymasz mały prezent z Polski. Sklep czynny od 10 do wieczora. W niedzielę nieczynny.

GŁOS KATOLICKI
LA VOIX CATHOLIQUE

263-bis, rue St Honoré, 75 001 Paris

Telefon. 260 07 69

Konto pocztowe: PARIS 12 777 08

Dyrektor: Ks. Ed. SZYMECZKO OMI

Redaktor: Ks. L. BRZEZINA OMI

Administrator: Ks. J. NIERUCHALSKI OMI

N° d'autorisation 36 888

77 260 LA FERTE sous JOUARRE

29, av. du Général Leclerc

Imprimerie des Editions
de Marie Immaculee

OFIARY
NA „TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA”

Administracja „Niepokalanej” i „Głosu Katolickiego” od Czytelników: Pytłowany Jadwiga, Martres de Riviere (31) 40; Giza Stanisław, Avançon (08) 50.

Bukowski Wacław, Angers (49); Górecki Adam, Les Clayes sous Bois (78).

Ofiarodawcom „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres Mission Catholique Polonaise en France — wpłacając na CCP 1 268-75 N. PARIS, 263-bis, rue St-Honoré 75001

LA VOIX CATHOLIQUE

HEBDOMADAIRE DES EMIGRES POLONAIS

4 NIEDZIELA WIELKANOCNA (ROK C)

1 maja 1977

Chrystus objawia się nam jako Dobry Pasterz, prowadzący owczarnię swoją do życia wiecznego... Tylko ci, którzy należą do owczarni, dojdą do zbawienia. A Dobry Pasterz czyni wszystko, aby nieznający Go również znaleźli się w Jego trzodzie.

Panie, Jezu, Dobry Pasterzu, który nas znasz i kochasz mimo naszych słabości — zmiłuj się nad nami.

Chryste, który dałeś swe życie dla naszego zbawienia, nie pozwól aby ktokolwiek z nas zaginął w drodze — zmiłuj się nad nami.

Panie, daj nam Swojego Ducha, abyśmy posłuszni Twojemu słowu, szli za Tobą — zmiłuj się nad nami.

Antyfony wa wejście Ps 32, 5-6
Ziemia jest pełna łaskowości Pana; przez słowo Pana powstały niebiosy, alleluja.

MODLITWA

Wszchemogący, wieczny Boże, dozwól nam uczestniczyć w niebiańskich radościach, abyśmy przez pokorę tam doszli, gdzie Najwyższy Pasterz uprzedził nas własną mocą. Przez Pana naszego.

MODLITWA NAD DARAMI

Dozwól nam, prosimy Cię, Panie, cieszyć się zawsze tajemnicą wielkanocną, aby stałe działanie łaski odkupienia zapewniło nam radość wieki. Przez Chrystusa.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Zmartwychwstał Pasterz dobry, który życie swoje dał za swoje owce i za trzodę gotów jest śmierć ponieść, alleluja.

MODLITWA PO KOMUNII

Ojcze najlepszy, wejrzyj na swój lud łaskawie, a ponieważ odkupiłeś go Przenajświętszą Krwią swego Syna; doprowadź go do radości wiecznych. Przez Chrystusa.

CZYTANIE I (Dz 13, 14, 43-52)

Czytanie z Dziejów Apostolskich.

W owym czasie Paweł i Barnaba przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli.

A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga.

W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł.

Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: „Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi”.

Poganie słysząc to, radowali się i uwielbiali słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju.

Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe kobiety i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swych granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

PSALM 100, 1-3, 4b-5ab

My ludem Pana i Jego owcami

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,

Stawajcie przed obliczem Pana służcie Panu z weselem. z okrzykami radości.

Wiedzcie, że Pan jest Bogiem, On sam nas stworzył.

Jesteśmy Jego własnością, Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,

z hymnami w Jego przedsionki. Albowiem Pan jest dobry, Jego łaska trwa na wieki.

CZYTANIE II (Ap 7, 9, 14b-17)

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy.

I rzekł do mnie jeden ze starców: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi namiot. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest w pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu”.

Alleluja (J 10, 14). Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają. **Alleluja.**

EWANGELIA (J 10, 27-30)

Jezus powiedział: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

